

# Wpadł 4 razy w ciągu tygodnia

Data publikacji: 2.12.2011 8:04

57-latek z Cieszyna w ciągu minionego tygodnia został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji aż cztery razy. Pechowy złodziej w ubiegłą środę wyczerpał w końcu cierpliwość sądu. Najbliższe 10 lat może spędzić za kratkami.

□  
Policjanci z Bielska-Białej zatrzymywali 57-letniego mieszkańca Cieszyna aż cztery razy w ciągu ostatniego tygodnia: - **Rabuś kradł jedzenie w sklepach i wartościowe rzeczy pozostawiane na klatkach schodowych. Przed dwoma dniami włamał się do sklepu motoryzacyjnego, a zeszłej nocy do kwaciarni. Po jego ostatnim „skoku” miarka się przebrała. Dzisiaj sąd podjął decyzję, że najbliższe dwa miesiące sprawca spędzi w areszcie** - informuje komisarz Elwira Jurasz z Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej .

Rabuś pierwszy raz został zatrzymany w niedzielę, 27 listopada, kiedy kradł artykuły spożywcze w sklepie na ul. Warszawskiej w Bielsku: **-Zanim został ujęty przez pracowników ochrony zdążył skonsumować część zrabowanych artykułów spożywczych o wartości blisko 100 zł. Pozostałe, warte prawie 300 zł. ukrył pod kurtką** - mówi Elwira Jurasz.

To jednak nie ostudziło zapędów złodzieja: - **Zaledwie cztery godziny później rabuś został ujęty przez mieszkańca bloku przy Kolistej, gdzie z klatki schodowej skradł akcesoria samochodowe o wartości 100 zł. W zawiązku z popełnionym wykroczeniem policjanci skierowali do sądu wnioski o jego ukaranie. Kolejnej nocy sprawca włamał się do sklepu z częściami samochodowymi przy ul. Andersa, gdzie kostką brukową wybił szybę w oknie. Kiedy przygotowywał rzeczy do wyniesienia, namierzyli go policjanci z komisariatu II. Chcąc uniknąć zatrzymania, ukrył się pod schodami sklepu. Rabuś usłyszał wówczas zarzuty włamania i usiłowania kradzieży cudzego mienia. Ledwo go zwolniono z komisariatu, a ponownie dopuścił się włamania. Minionej nocy wybił szybę w oknie kwaciarni przy ul. Agrestowej i przedostał się do środka. Kiedy na dobre plądrował półki i przygotowywał rzeczy, które zamierzał skraść, zauważyli go policjanci. Tym razem nie było dla niego pobłażania. Dzisiaj zgodnie z decyzją sądu - na wniosek policji i prokuratury - **trafił do aresztu** - informuje Jurasz.**

Za przestępstwa kradzieży z włamaniem złodziej z Cieszyna może spędzić w więzieniu najbliższe 10 lat.

(red.)